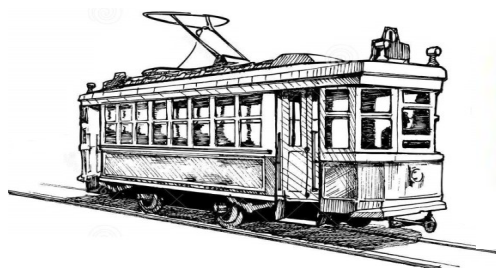


PRZYSTANEK 43

NR 2
LISTOPAD
ROK SZKOLNY 2017/2018



NIECODZIENNA GAZETKA UCZNIÓW KLAS 4-7 I GIMNAZJUM
W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 43 Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI
IM. JANA KACZMARKA WE WROCŁAWIU



Radosna Parada Niepodległości 2017



Jak co roku, 11 listopada na wrocławskim Rynku odbyła się Radosna Parada Niepodległości. Brało w niej udział wielu uczniów ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych, a wśród nich także my. Pogoda niestety nie sprzyjała świętowaniu – było zimno, chwilami padał deszcz, a nawet grad. W tym roku do



szlachty, arystokracji, rycerstwa i wojów dołączyli jeszcze legioniści z Józefem Piłsudskim na czele, kosynierzy pod przewodnictwem Tadeusza Kościuszki oraz ułani wraz z

dwórkami. Każda z grup reprezentowała



inny rozdział w dziejach Polski, od chrztu, przez rozbiory aż do odzyskania niepodległości. Przed zespołami szły dwie osoby z mapą obrazującą obszar naszego państwa w danym okresie historycznym.

O godzinie

9:15 wszyscy zebraliśmy się w szkole, aby móc spokojnie się przebrać. O 10:30 wyjechaliśmy na Rynek. Pół godziny później byliśmy na miejscu. Uroczystość inicjacyjna za chwilę się rozpoczęła. Jak



co roku

wręczano



medale i wyróżnienia wielu osobom, były przemówienia i apele. Rodzice z naszej szkoły zorganizowali dla nas kącik gastronomiczny. To był strzał w dziesiątkę. Każdy mógł coś zjeść i napić się ciepłej herbaty, a czas oczekiwania na przemarsz mijał szybciej. Około godziny 12:40 ruszyliśmy. W tym roku ze względu na pogodę

trasa była mocno skrócona. Z Rynku przez Plac Solny i ulicą Kazimierza Wielkiego doszliśmy aż do Placu Wolności. Kiedy tam dotarliśmy, czekaliśmy już tylko na ogłoszenie wyników... Zdobyliśmy pierwsze miejsce! Wygraliśmy!

Jakub Merta IIIa

Ziemió ojczysta, ziemió jasna, nie będę powalonym drzewem...

Dnia 10 listopada 2017 roku (piątek) z okazji Święta Odzyskania Niepodległości uczniowie z naszej szkoły (podstawówki i gimnazjum) oraz zaprzyjaźnionej Szkoły Podstawowej nr 68 we Wrocławiu razem z nauczycielami, tj. p. Krzysztofem Omelaniukiem, p. Marzeną Dębską, p. Bożeną Zalewską i p. Tomaszem Kaźmierskim, zorganizowali przedstawienie. Pani Anna Brożek czuwała nad oprawą muzyczną i efektami dźwiękowymi, a także nad wspaniałe śpiewającym podczas występów chórem szkolnym. Przedstawień było w sumie pięć. Trzy odbyły się od godziny 8:00 w szkole naszych przyjaciół, a później dwa występy u nas. Dekoracje i kostiumy młodych



artystów były przygotowane przez nauczycielki z naszej szkoły. W dużej mierze do uzyskania tak perfekcyjnego wyglądu artystów przyczyniła się niezwykle zdolna pani Danuta Krawczyk. Postacie występujące w przedstawieniu były bardzo barwne i kolorowe. Byli to m.in. zaborcy, żołnierze, przywódcy narodowi itd. W Szkole Podstawowej nr 68 przybyli na występ członkowie Klubu Seniora, którzy ze łzami w oczach oglądali nasze przedstawienie i na koniec nam gratulowali.

Przedstawienie wyszło pięknie i wszystkim się bardzo podobało. Było interesujące i trzymało w napięciu do samego końca. Cieszę się, że mogłam brać w nim udział.

Wiktoria Mrozowska, kl. IIa

JEDYNA W SWOIM RODZAJU

Dnia 31 października 2017 roku klasy IIa i IIb gimnazjum wybrały się do Dzielnicy Czterech Świątyń wraz z opiekunami: z panią Renatą Żabicką, p. Danutą Krawczyk, p. Joanną Połaszewską - Kuźnik i panem Łukaszem Koteckim. Miejsce to znajduje się w centrum Wrocławia, niedaleko Rynku. Obszar ten jest nazywany Dzielnicą Czterech Świątyń, Czterech Wyznań lub Dzielnicą Wzajemnego Szacunku. Mieliśmy okazję zwiedzić rzymskokatolicki kościół św. Antoniego, Synagogę pod Białym Bocianem, ewangelicko - augsburski kościół Opatrzności Bożej oraz prawosławną cerkiew Narodzenia Przenajświętszej Dziewicy. Nasza przewodniczka, pani Magda, zwróciła uwagę na fakt, że obiekty te symbolizują różnorodność, wielokulturowość naszego miasta.



Anna Pazgan, kl. IIa

Spacer Językowy



Niedawno klasa 4e wybrała się na wycieczkę szkolną. Był to spacer językowy. Wyruszyliśmy spod szkoły o godzinie 8:00, dotarliśmy tramwajem w okolice Rynku. Na miejscu dostaliśmy karty pracy, które mieliśmy wypełnić z małą pomocą pani Lucyny. Były one napisane w języku angielskim. Szukaliśmy krasnali, rysowaliśmy również herb naszego miasta. Po narysowaniu herbu weszliśmy do pomieszczenia, gdzie wykonaliśmy ostatnie zadań. Przy posągu niedźwiedzia pani opowiedziała nam bajkę o lisie i bocianie. Następnie poszliśmy do kamieniczek Jasia i Małgosi oraz do zagrody, zwanej Jatkami. Było bardzo zimno, ale fantastycznie!!!

Aleksandra Wójcik, kl. 4e

„Ciemno wszędzie, głucho wszędzie...”, czyli...

„Dziady” w klasie IIa

Dnia 24 października 2017 roku klasa IIa gimnazjum zaprezentowała na języku polskim swoje przedsięwzięcia związane z twórczością Adama Mickiewicza, m.in. dramatem pt. *Dziady*. Klasa została podzielona na cztery grupy. Trzyosobowa grupa dziennikarska przeprowadziła wywiad z Adamem Mickiewiczem na temat jego życia i twórczości. Czteroosobowa grupa plastyczna przygotowała afisz dotyczący przedstawienia *Dziadów* cz. II oraz dokonała jego interpretacji. Najliczniejsza grupa teatralna zajęła się inscenizacją wybranej sceny z II cz. *Dziadów*. Natomiast grupateoretyczno - literacka dokonała prezentacji i wykładu na temat „*Dziady* jako dramat romantyczny”. Każda z grup uczyniła to w bardzo interesujący sposób.



Anna Pazgan, kl. IIa

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH

Dzień wszystkich Świętych to chrześcijańskie święto, obchodzone corocznie **1 listopada**. Zostało zapoczątkowane w IV wieku w Cesarstwie Rzymskim. Jest to Święto ku czci wszystkich zmarłych, którzy osiągnęli stan zbawienia i przebywają w niebie. Święto to jest zazwyczaj mylone z **Dniem Zadusznym** (2 listopada). Wynika to po części z faktu, że Wszystkich Świętych to dzień ustawowo wolny od pracy - w tym dniu tradycyjnie odwiedzane są groby bliskich zmarłych. **Zaduma, cisza** - tak Wszystkich Świętych obchodzimy **w Polsce i w Europie**. **Zwyczajnie** związane z obchodami **Wszystkich Świętych** obejmują modlitwy w intencjach zmarłych, dekorowanie grobów kwiatami, zapalanie zniczy na grobach. W mediach wspomniane są znane osoby (ludzie nauki i kultury, pisarze, aktorzy, artyści itp.), a na cmentarzach o szczególnie dużym znaczeniu historycznym (np. na Powązkach w Warszawie) organizowane są zbiórki pieniędzy na renowację i utrzymanie zabytkowych grobów.



Piotr Kowalski, kl.4e

Zdrowa jesienna dieta.

Jesień to okres, w którym organizm potrzebuje najwięcej witamin. Warzywa i owoce sezonowe są zdecydowanie zdrowsze niż mrożone lub sztucznie hodowane. Jedząc to, co aktualnie rośnie, dostosowujemy się do naturalnego rytmu i dostarczamy sobie najlepszych dla organizmu witamin. Wśród polskich roślin, w okresie jesiennym, na naszym stole powinny pojawić się owoce i warzywa pochodzące z rodzimych upraw.



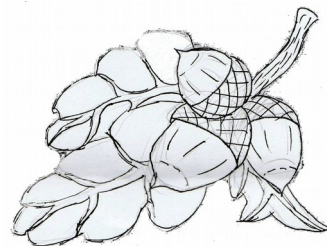
Zdrowy styl życia nigdy nie był mocną stroną ludzi. Jednak to z biegiem lat się zmienia, podobnie jak zmienia się myślenie i przyzwyczajenie ludzi.

Maja Lesisz, kl. 4e

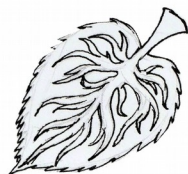


LISTOPADOWA ZADUMA

Mała muszka zastygnie w bezruchu.
Jeż otuli się kołderką z jesiennego puchu.
Ostatni bocian przed odlotem zaklekoce.
W niebo wzbiją się kolorowe liści warkocze.
Wiatr na skrzypkach zagra, leśny krasnal zaśpiewa.
Bezlistne korony do ziemi pokłonią drzewa.
W oddali lampka pamięci zapłonie.
W modlitwie spłotą się nasze dłonie.
W sercu pustka nieproszona zagości.
Ktoś zapłacze z powodu czyjejś nieobecności.
Lecz nie rońcie łez, drodzy przyjaciele.
Listopadowej zadumy czeka nas jeszcze tak wiele.



Aleksandra Wójcik, kl. 4e



LISTOPAD

Jesienne liście powiewają,
Kasztany i żołądźcie spadają.
A gałęzie tańczą walca,
Bo ich wietrzyk pcha do tańca.
Do szkoły maszerują dzieci,
I im po drodze słońko świeci.
Czasem plucha pod nogami,
Ale dzieci idą z uśmiechniętymi buźkami.
Wiewióreczka sobie skacze,
Myk! do dziupli i już chrapie.
Huragany duże są,
I wielką burzę niosą.

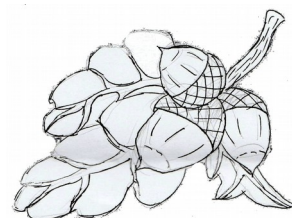
Agata Płazińska, kl. 4e



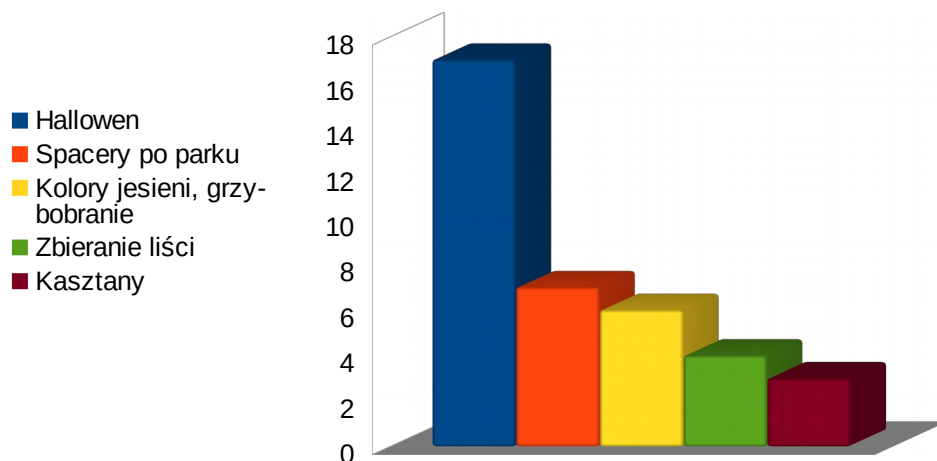
"Jesienna żaba", fot. Julia Roslan, kl. 7c

Jesienna Ankieta

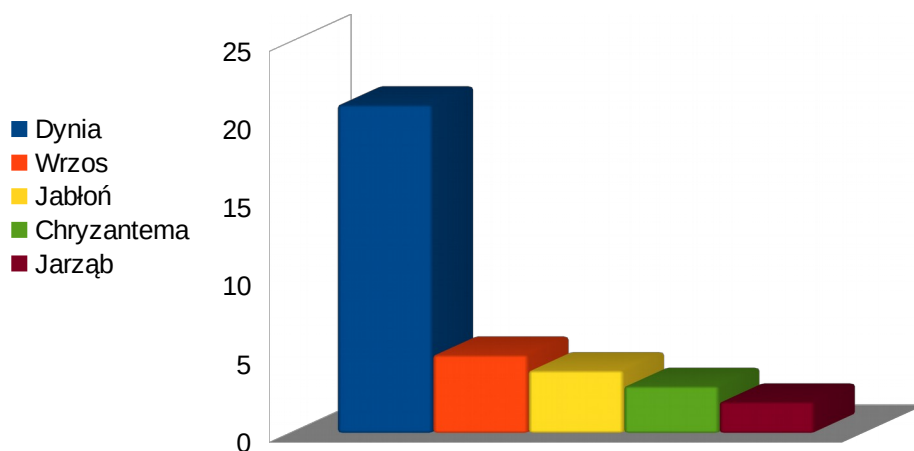
Zespół redakcyjny postanowił przeprowadzić ankietę wśród uczniów klas czwartych. Ankieta dotyczyła tego, co lubimy robić jesienią i co nam się z jesienią kojarzy. Wyniki tej ankiety przedstawiają się następująco:



1. Co najbardziej lubisz w jesieni?



2. Jaka roślina najbardziej kojarzy ci się z jesienią?



3. Jak lubisz spędzać czas w pogodne jesiennie popołudnie?



Alicja Hreniak, kl. 4a

Piotr Kowalski, kl. 4e

Aleksandra Wójcik, kl. 4e

Tym artykułem rozpoczynamy kącik szachowy w naszej gazecie. Będą w nim zamieszczone ciekawostki, zabawy i zagadki szachowe...

CZYM TAK NAPRAWDĘ SĄ SZACHY?

Ekscentryczny mistrz świata, Robert Fischer, powiedział kiedyś, że „szachy to życie”. I rzeczywiście były one dla niego i jemu podobnych czymś więcej niż tylko zwykłą grą czy hobby. Szachy to również sport, choć ich istota nie jest bezpośrednio związana z wysiłkiem fizycznym. W



czasie największych i najważniejszych turniejów drużynowych – olimpiad szachowych miliony ludzi z zapartym tchem śledzą przebieg tej imprezy. Są one rozgrywane co 2 lata i bierze w nich udział ponad 150 narodowych reprezentacji ze wszystkich kontynentów. Startuje na nich również reprezentacja powstałego w 1948 roku Międzynarodowego Stowarzyszenia Szachistów Niewidomych (IBCA) oraz

Stowarzyszenia Osób Niepełnosprawnych Narządów Ruchu (IMCA).

A zatem szachy dają także możliwość integracji osób niepełnosprawnych, dla których często jest to jedyna forma aktywności sportowej, zgodnej zresztą z duchem idei fair play, nierozłącznie związanej z grą królewską. Szachy to jednak nie tylko intelektualna rozrywka, sport czy kulturalna gra, posiadają one również cechy dziedziny nauki, która w największym stopniu zgłębiona została przez szachowych teoretyków i arcymistrzów, czyli „profesorów” szachownicy.

Szachy zawierają także elementy sztuki. Piękna pozycja jest bowiem dla szachisty niczym drogocenny obraz dla wytrawnego konesera. Kompozytorzy zadań szachowych urastają zaś do rangi prawdziwych artystów szachowego świata.

Szachy są przy tym wszystkim grą wyjątkowo obiektywną i sprawiedliwą. Nie zawsze można to powiedzieć o innych dyscyplinach sportu. Kolarstwem, lekkoatletyką czy podnoszeniem ciężarów nieustannie wstrząsają afery dopingowe, a rekordy są anulowane i wykreślane z tabel. Sporty samochodowe, żużel czy formuła 1 uzależnione są od sprzętu, tj. jednostki napędowej, silników itp. W skokach narciarskich o końcowym wyniku często



decyduje odpowiedni podmuch wiatru, a więc zależą one od warunków atmosferycznych. Wreszcie w piłce nożnej czy w boksie istotny wpływ na przebieg i wynik rywalizacji sportowej mają sędziowie. Nierzadko zresztą wzbudzają oni ogromne kontrowersje i wypaczają wyniki zawodów. Pojawia się pytanie, czy sprawiedliwe jest to, że zarobki piłkarzy przeliczane są w milionach

funtów i euro, natomiast zasłużeni szachiści raczej nie mają nawet co marzyć o spokojnej szachowej emeryturze (chyba, że mówimy o ścisłej światowej czołówce). A może jest to po prostu znak naszych czasów, w których nie liczą się prawdziwe wartości, lecz tylko te proponowane nam przez kulturę masową i przez większość? Warto chyba w całym tym potoku narzucanych nam sugestii zatrzymać się i zwrócić ku czemuś innemu - umysłowi. Szachy nam to umożliwiają. Oczywiście, pod warunkiem, że trzymamy się tych zasad i idei, które są przez nie propagowane. Również i w szachach, w których bardzo ważna jest etyka, zdarzają się bowiem czarne owce. Większość partii nie podlega wszak żadnej kontroli i zawodnicy muszą sami wzajemnie szanować obowiązujące ich przepisy.

Do najcięższych występów podczas szachowych batalii zaliczyć można korzystanie z oprogramowania komputerowego. Współcześnie jest to poważne zagrożenie dla tej królewskiej gry



i już teraz na najważniejszych turniejach wprowadza się kontrole, mające na celu wykrycie tzw. dopingu elektronicznego. Tej samej rangi oszustwo stanowi korzystanie z podpowiedzi innych osób. Rzecz jasna, ważnym motorem działań są też pieniądze - stąd sprzedane partie i kupione normy na wyższe tytuły i kategorie. Jednak tego typu sytuacje należą do rzadkości, a we wszystkich dużych zbiorowiskach znajdują się ludzie nieuczciwi, próbujący naginać

obowiązujące reguły.

Warto zauważyć, że intelektualne i sportowe elementy gry królewskiej mają pozytywny wpływ zarówno na charakter, jak i na umysł. Szachy przez swój aspekt sportowej rywalizacji uczą myśleć obiektywnie i nie lekceważyć przeciwnika, wyrabiają zdolności planowania i przewidywania, poczucie odwagi, przezorność, ostrożność i na końcu - poczucie odpowiedzialności za własne decyzje. Szachiści mogą różnić się wiekiem, wiedzą, zdolnościami i doświadczeniem życiowym. Pomimo tych różnic każdy zaczynający naukę gry w szachy może wynieść z tego wiele korzyści.

Pozostaje pytanie: jaka przyszłość czeka szachy w dzisiejszym świecie szalonego pościgu za dobrami doczesnymi i czy starzy mistrzowie odejdą w zapomnienie? Odpowiedź jest zdecydowanie przecząca. To właśnie dzięki postępowi technicznemu szachy przeżywają w ostatnich latach rozkwit swojej popularności. Internet na szeroką skalę umożliwił rzeszom szachistów z całego świata bezpośrednią rywalizację w czasie rzeczywistym. W jednej chwili zmagają się ze sobą mieszkańcy odległych zakątków kuli ziemskiej, wyznawcy różnych religii czy światopoglądów - wszyscy połączeni jednym hasłem: „**Gens una sumus**” (dewiza Międzynarodowej Federacji Szachowej FIDE - „**Jesteśmy jedną rodziną**”).



Przygotował: Pan Jarosław Poleszczuk

Humor

Spotyka się dwóch znajomych:

- Widzisz, i wygrałem tę sprawę o przekroczenie prędkości.
- Ale jak?
- Mój adwokat udowodnił, że przy 200 km/h nie widać znaku ograniczenia do czterdziestu.



- Tato, to prawda, że prawdziwy mężczyzna powinien zachować zimną krew w sytuacjach dramatycznych?
- Tak synu, to prawda.
 - To co chcesz najpierw zobaczyć. Mój dzienniczek, czy rachunek za nową sukienkę mamy?

**Dlaczego blondynka grabiąc liście złamała nogę?
Bo spadła z drzewa...**

HaHaHa

- Jasio przynosi do domu gazetę, chowa ją do lodówki. Mama pyta:
- Dlaczego chowasz gazetę do lodówki?
 - Żeby była ciągle świeża!

Skład zespołu redakcyjnego:

Wiktoria Ciesielska, Alicja Hreniak, Piotr Kowalski, Natalia Lechowicz, Oliwia Pawlak, Aleksandra Wójcik, Magdalena Bartnik, Anna Pazgan, Patrycja Figaj, Anna Pierzchała, Anna Sperling, Jakub Merta, Wiktoria Bialek, Piotr Glinicki, Maja Lesisz, Zofia Szymkowiak, Aleksandra Ałykow, Agata Płazińska, Nikola Rogacka, Adrianna Chojecka, Emilia Jankowska, Iga Minta, Alicja Pakuła

Opieka nad zespołem redakcyjnym, wybór tekstów i korekta:

Joanna Polaszewska-Kuźnik, Karolina Golanowska

Skład komputerowy: Jakub Merta

- Mamo, ja już naprawdę nie będę miał więcej pryszczycy?
- Nie, nie będziesz miał.
- Ale obiecujesz?
- Tak.
- A skąd wiesz?
- Bo już nie ma miejsca.